



THE Copernican

No. 21, Winter 2023

News from Copernicus Lodge and the Copernicus Lodge Foundation

A BEAUTIFUL HISTORY OF *helping people*

For more than 30 years, Dr. Richard Styka has been making donations to support Copernicus Lodge. He says everyone finds their own reasons to give. Some have had loved ones reside there. Others want to keep Copernicus Lodge strong so it will be there for them one day. Still others see it as a vital community institution. And for all, he says, it represents the best of compassion and care. “Copernicus Lodge has such a beautiful history of helping people.”

His own connections to Copernicus Lodge run deep, centred around two people who contributed greatly to what it is today.

Seventy years ago, he was an altar boy for Father Michael Smith, founder of Copernicus Lodge. Dr. Styka’s parents moved to the area in 1950, and ran a shoe store at Bloor and Dundas. They attended St. Casimir’s Church, which at the time was brand new. Father Smith was entrusted with organizing this third Polish parish in Toronto, and the parish hall had just opened in 1949.

“He says everyone finds their own reasons to give.”

Then, in his teens, Dr. Styka was sometimes picked to be a server for mass on Indian Road Crescent where Father Smith lived as the Provincial Director of the Oblates. Looking back now on Father Smith’s role in the community and the development of Copernicus Lodge, “You find out that he was quite a leader.”

Dr. Styka couldn’t know then how Copernicus Lodge would loom large in his own family story.

Time passes, and Dr. Styka starts dating Gisela Kalejta when he was in university. They marry, Dr. Styka becomes a dentist and together they raise four children. When Gisela returned to work, she became a nurse at Copernicus Lodge, and eventually Director of Nursing. She and Father Smith collaborated closely on plans for additional nursing staff for Copernicus Lodge’s long-term care expansion. And Gisela, after

leaving to work at other care homes, returned to Copernicus Lodge as Executive Director.

Those aren’t the only family ties for Dr. Styka. When his father-in-law encountered health issues, he moved into Copernicus Lodge. His mother-in-law followed. It became a place of Christmas Eve or “Wigilia” family gatherings.

Since 1987, his practice, Dorval Dental, has been located on Bloor Street, 2 km north of Copernicus Lodge. So close, in fact, that Gisela used to walk to his office and back to work to get a bit of exercise during her breaks. “She loved going to work there,” he recalls. Unfortunately, Gisela passed away in 2006.

Yet his connections remain strong. This December, after 53 years of practicing dentistry, Dr. Styka is retiring. “I’m hanging up my drill.” But he isn’t hanging up his support of Copernicus Lodge. “I will continue to give to the best of my ability.”

He has given often and generously, and his message for all is that every dollar helps. “I encourage others to give a little bit on a regular basis. It’s not the huge lump sum from a few people, but the small amounts from many people that can make a significant difference.”

When he passes by Copernicus Lodge these days, Dr. Styka thinks of how it helped his in-laws, and the long history going back to Father Smith’s vision. Mostly, he says, “I think of Gisela being there and what she contributed to Copernicus Lodge. She loved helping people. I always tell people this is a famous place for me, and I feel very good about it.” ♦



Strong connections to Copernicus Lodge have made Dr. Richard Styka a generous supporter for more than 35 years.

PIĘKNA HISTORIA *pomagania ludziom*

Od ponad trzydziestu lat doktor Ryszard Styka przekazywał darowizny na rzecz Domu Kopernika. Jak twierdzi, każdy ma swoje powody, aby pomagać. Niektórzy mają tam bliskich, inni myślą o swojej przyszłości w „Koperniku”, jeszcze inni postrzegają go jako instytucję społeczną o znaczącej roli. Jak mówi, dla wszystkich jest to miejsce pełne empatii i troski. „Dom Kopernika posiada piękną historię pomagania ludziom”.

Związki doktora Styki z „Kopernikiem” są głębokie i w głównej mierze skupiają się wokół dwóch osób, które w ogromnej mierze przyczyniły się do tego, czym dzisiaj jest Kopernik.

*Jak twierdzi,
każdy ma swoje
powody, aby
pomagać.*

Siedemdziesiąt lat temu Ryszard Styka został ministrantem u księdza Michaela Smitha, założyciela Domu Kopernika. Rodzice doktora Styki przybyli w te okolice w 1950 roku; prowadzili sklep obuwniczy przy Bloor i Dundas. Uczęszczali do kościoła św. Kazimierza, wówczas nowopowstałego. Księdzu Smithowi powierzono organizację tej trzeciej polskiej parafii w Toronto, a salę parafialną otwarto w 1949 roku.

Jako nastolatek, doktor Styka posługiwał czasem do mszy na Indian Road Crescent, gdzie jako dyrektor prowincjalny Oblatów, mieszkał ksiądz Smith. Patrząc wstecz, widać jak wielką rolę odegrał ksiądz Smith we wspólnocie i rozwoju Domu Kopernika, a także jakie posiadał zdolności przywódcze.

Doktor Styka nie podejrzewał wówczas jak znaczącą rolę będzie pełnił Dom Kopernika w jego własnej historii rodzinnej.

Na studiach poznał Gisele Kalejtę, pobrali się i doczekali czworga dzieci. Doktor Styka został stomatologiem. Gdy Gisele wróciła do pracy, została pielęgniarką w Domu Kopernika, a następnie dyrektorem ds. pielęgniarstwa. Współpracowała ściśle z ks. Smithem nad rozwojem opieki długoterminowej w Koperniku. Po przerwie związanej z pracą w innych domach opieki, Gisele powróciła do Domu Kopernika jako dyrektor wykonawczy.

Kiedy teść doktora Styki miał problemy zdrowotne, przeniósł się do Domu Kopernika. W ślad za nim podążyła jego żona. Kopernik stał się miejscem wigilijnych spotkań rodzinnych.

Od 1987 roku gabinet doktora Styki, Dorval Dental, mieścił się przy Bloor Street i był oddalony od Domu Kopernika zaledwie o 2 km, w kierunku północnym. Żona odwiedzała go więc w czasie przerw. „Uwielbiała tam pracować”- wspomina dr Styka. Niestety, Gisele zmarła w 2006 roku, co nie rozluźniło jednak związków doktora z „Kopernikiem”.



Dzięki silnej więzi emocjonalnej z Kopernikiem, doktor Ryszard Styka już od ponad 35 lat hojnie popiera Dom Kopernika.

W grudniu tego roku, po 53 latach praktyki stomatologicznej, doktor Styka odchodzi na emeryturę: „Odkładam wiertło”, mówi. Nie rezygnuje jednak z popierania Domu Kopernika. „Będę nadal pomagał na ile będę mógł”, zapewnia dr. Styka.

Doktor Styka wspierał Dom Kopernika często i hojnie, a jego przesłanie brzmi: „każdy dolar pomaga”. Mówi: „Zachęcam innych by regularnie wpłacali małe datki. To nie ogromne kwoty, wpłacane przez kilka osób, ale małe sumy wpłacane przez wiele osób, mają ogromne znaczenie”.

Kiedykolwiek przechodzi obecnie obok Domu Kopernika myśli o tym jaką pomocą okazał się dla jego teściów, oraz wspomina długą historię sięgającą czasów wizji księdza Smitha. Mówi: „Myślę o Gisele, jej obecności i wkładzie w Dom Kopernika. Uwielbiała pomagać ludziom. Zawsze mówię wszystkim, że to jest dla mnie słynne miejsce i bardzo dobrze się z tym czuję”. ♦

*„Uwielbiała pomagać ludziom.
Zawsze mówię wszystkim, że to jest
dla mnie słynne miejsce i bardzo
dobrze się z tym czuję”.*



“A desire to help others”:

When she was growing up, Aleksandra Grzeszczuk says empathy was always integral to her. She tried to go out of her way to care for other people and put their well-being first. It's a quality that has guided her life and career.

“My professional journey is fueled by a deep-seated desire to help others,” says Aleksandra, who in August took on the role of CEO of Copernicus Lodge.

What inspires her? A desire to “make a meaningful impact in the lives of seniors, and lead Copernicus Lodge into a bright future, while remaining a place to call home.”

Years ago, Aleksandra thought she might pursue medicine and study in Poznan, Poland. Instead, she was drawn to nursing, and found a new career path while working in a long-term care home as part of her training. There, she realized the profound impact of enhancing the quality of life for seniors and discovered her true passion.

MEET COPERNICUS LODGE'S NEW CEO

After Aleksandra received her nursing license in 2013, she became a nurse manager in long-term care. In a testament to her dedication to the sector, she quickly ascended through the ranks. Within a year she was promoted to Associate Director of Care. In 2015 she was named Director of Care, then transitioned into Executive Director in 2020.

Along with being a long-term care administrator, Aleksandra served part time on the faculty of Conestoga College, teaching law in health care administration. She holds several post-graduate certificates in health law, elder law, long-term care administration, clinical leadership and nursing leadership.

Joining Copernicus Lodge seemed like a natural fit. Aleksandra never got a chance to form close relationships with her grandparents, since they lived in Poland and passed away when she was a young girl.

But she says her journey is deeply rooted in a “personal longing to connect with my Polish heritage and give back to the community.”

“Working in the Polish community was a dream of mine, and I am grateful that I finally get to live that dream. My vision for Copernicus Lodge firmly remains community focused, centred on advancing senior care and fostering innovation to improve the quality of life for seniors. This commitment is seamlessly blended with a deep respect for the traditions and values of the Polish heritage.”

Although Aleksandra didn't make it to Poland to study, she says the residents of Copernicus Lodge bring Poland to life every day with their language, celebrations and traditions. Who could tell the difference? After all, it's a place to call home. ♦

LONG-TERM CARE'S MEDICAL DIRECTOR ASSISTS WITH *war relief efforts*

In April 2022, 7,000 km from the comfort of Toronto, Dr. Peter Derkach found himself dealing with the fallout of a war zone.

Typically, he juggles his responsibilities as Medical Director of Copernicus Lodge's Long-Term Care Home, as well as Medical Director of West Park Long-Term Care and the Ukrainian Canadian Care Centre. But two months after Russia invaded Ukraine, Dr. Derkach was on a flight to Poland with a group from Canadian Medical Assistance Teams (CMAT), a humanitarian relief organization.

In the past, CMAT's volunteer professionals have arrived at the scene of natural disasters like earthquakes and hurricanes. This emergency was different. Dr. Derkach was joining medical colleagues to provide aid along the Ukrainian/Polish border for those caught in the conflict.

From Warsaw, Dr. Derkach flew on to Chelm in eastern Poland, just 24 km west of Ukraine. And from there, he was also able to get into the Ukrainian cities of Kovel, Volodymyr and Novovolynsk.

"We had a few containers we converted into medical clinics just inside the Ukrainian border," he says.

Over three weeks, he cared for women, children and older men; the younger men were off fighting in Kiev or to the east. Refugees were also pouring in to school gyms and libraries, which also became makeshift clinic sites. Besides doctors, the CMAT group included nurses and a psychologist who was focused on post-traumatic stress disorder.

The mission had personal relevance for Dr. Derkach. Though his parents grew up in Poland, they were Ukrainian by nationality. Many of his patients at Copernicus Lodge were also born in parts of Ukraine that at the time were Polish territory.

"It was extremely gratifying to see their spirit," he says of the Ukrainians he encountered on the April 2022 mission and three subsequent ones. "They will sacrifice everything. They will give up their lives to maintain their freedom. That kind of courage is in the Ukrainian DNA."

In September 2022, Dr. Derkach joined a surgical team from Sunnybrook Health Sciences Centre for a three-week mission to a regional community hospital in the Polish city of Czeladz (just outside Katowice). That trip was organized by the Canada-Ukraine Foundation. The team looked after complex cranio-facial injuries, limb injuries, and open and infected wounds. The patients, military and civilian, were all war casualties.

Then, in December 2022, Dr. Derkach headed to the Ukrainian city of Lviv to take part in a rehabilitation project called Unbroken. West Park and Sunnybrook had been sending over equipment for prosthetics, and Dr. Derkach spent nine days in Lviv to observe the progress.



Dr. Peter Derkach (front left) beside a makeshift mobile medical clinic donated by Poland at the Dorohusk-Jagodzin border crossing with members of CMAT in April 2022.

Dr. Peter Derkach (z przodu po lewej) z grupą CMAT obok prowizorycznej kliniki medycznej podarowanej przez Polskę na przejściu granicznym Dorohusk-Jagodzin w kwietniu 2022.

The Unbroken Centre is one of only a few medical institutions in Ukraine where prosthetics is a part of the hospital's work, and where prosthetists are members of a multidisciplinary team. Dr. Derkach, along with a Canadian team, returned in August 2023 to bring 3D printers that are being used to make sockets for prosthetics.

Along with the determination and resilience of the Ukrainian people, Dr. Derkach was struck by how Poland has responded to the urgent needs of refugees. Missions like the ones he was on are only one part of international support, but all is critical. "It is really important for Ukrainians to know they are not alone." ♦

do szkolnych sal gimnastycznych i bibliotek, które również przekształcono w prowizoryczne kliniki. Oprócz lekarzy w skład grupy CMAT wchodziły pielęgniarki i psycholog specjalizujący się w zespole stresu pourazowego.

Misja miała dla doktora Derkach wymiar osobisty. Choć jego rodzice dorastali w Polsce, byli narodowości ukraińskiej. Wielu jego pacjentów w Domu Kopernika pochodziło również z różnych części Ukrainy, które w owych czasach były częścią terytorium Polski.

„Niezwykle miło było zobaczyć ich ducha” -mówi o Ukraińcach, których spotkał podczas misji w kwietniu 2022 r. i trzech kolejnych. „Poświęcą wszystko. Oddadzą życie, aby zachować wolność. Ten rodzaj odwagi jest w ukraińskim DNA”.

We wrześniu 2022 r. dr Derkach dołączył do zespołu chirurgicznego z Sunnybrook Health Sciences Centre, w ramach trzytygodniowej misji do regionalnego szpitala społecznego w polskim mieście

DYREKTOR MEDYCZNY OPIEKI DŁUGOTERMINOWEJ NIESIE *pomoc ofiarom wojennym*

W kwietniu 2022 roku, 7000 kilometrów od komfortowego Toronto, doktor Peter Derkach znalazł się w strefie wojennej zmagając się ze skutkami wojny.

Zazwyczaj łączy obowiązki dyrektora medycznego opieki długoterminowej w Domu Kopernika, dyrektora medycznego opieki długoterminowej w West Park oraz Ukraińsko-Kanadyjskiego Centrum Opieki. Jednakże dwa miesiące po inwazji Rosji na Ukrainę, dr Derkach poleciał do Polski z grupą Kanadyjskich Zespołów Pomocy Medycznej (CMAT), będącej organizacją humanitarną.

W przeszłości wolontariusze CMAT docierali do miejsc klęsk żywiołowych, takich jak trzęsienia ziemi i huragany. Ta sytuacja była jednak nadzwyczajna. Doktor Derkach dołączył do kolegów lekarzy, aby nieść pomoc wzdłuż granicy ukraińsko-polskiej, osobom dotkniętym przez ten konflikt.

Z Warszawy, dr Derkach poleciał do miasta Chełm, we wschodniej Polsce, położonego zaledwie 24 km na zachód od Ukrainy. Stamtąd udało mu się przedostać do ukraińskich miast: Kowel, Włodzimierz i Nowowołyńsk.

„Tuż przy granicy z Ukrainą mieliśmy kilka kontenerów, które przekształciliśmy w kliniki medyczne”-mówi.

Przez trzy tygodnie opiekował się kobietami, dziećmi i starszymi mężczyznami (młodszy mężczyźni walczyli w Kijowie lub na wschodzie Ukrainy). Uchodźcy napływali również

Czeladź (niedaleko Katowic). Organizatorem wyjazdu była Fundacja Kanada-Ukraina. Zespół zajmował się złożonymi urazami czaszkowo-twarzowymi, urazami kończyn oraz ranami otwartymi z powikłaniami infekcyjnymi. Wszyscy pacjenci, wojskowi i cywile, byli ofiarami wojny.

W grudniu 2022 r. dr Derkach udał się do ukraińskiego Lwowa, by wziąć udział w projekcie rehabilitacyjnym o nazwie: Unbroken (Niezłomni). West Park i Sunnybrook wysłały sprzęt do protetyki, a dr Derkach spędził dziewięć dni we Lwowie obserwując postępy. Centrum Niezłomnych (Unbroken) jest jedną z kilku placówek medycznych na Ukrainie, w których protetyka jest częścią pracy szpitala, a protetycy wchodzi w skład multidyscyplinarnego zespołu. Doktor Derkach wrócił tam w sierpniu 2023 roku, aby dostarczyć drukarki 3D, które są wykorzystywane do produkcji nasadek do protez.

Oprócz determinacji i odporności narodu ukraińskiego, dr Derkach był pozytywnie zaskoczony tym, jak Polska odpowiedziała na pilne potrzeby uchodźców. Misje takie jak te, w których uczestniczył, to tylko część międzynarodowego wsparcia, ale wszystko jest niezwykle istotne. „To naprawdę ważne, aby Ukraińcy wiedzieli, że nie są sami”. ♦

Specialized air mattresses

REDUCE INJURY AND BOOST COMFORT



Providing the highest quality of care and services is at the centre of everything we do at Copernicus Lodge. Through the Copernicus Lodge Foundation, charitable contributions help us to invest in the best equipment and care. That includes therapeutic air mattresses.

These specialized mattresses are invaluable to preventing and treating pressure injuries. They also provide comfort to long-term care residents who suffer from pain, especially at end of life.

We currently have 40 therapeutic air mattresses, but half are nearing the end of their lifespan. That places our residents in a vulnerable position and, without replacements, will compromise their quality of health and life. To offer this crucial support, we're asking for your help to enable us to purchase 10 new therapeutic air mattresses.

The mattresses consists of several air tubes. They inflate and deflate to shift the pressure points in the mattress. That does two things: when residents are on the mattress, the alternating pressure stimulates circulation, allowing consistent blood flow throughout the body; and the mattress allows them to rest comfortably for long periods.

This is essential for approximately 20 percent of our residents, who because of a medical condition, pain or declining mobility spend extended time in bed. If they cannot turn to another position to find relief from pressure, the constant contact between the body and mattress can cause major problems. Pressure spots can pinch off blood vessels, and cut off oxygen and nutrient delivery to the skin. That can lead to pressure injuries, ulcers, discomfort and the risk of life-threatening infections.

Our care teams do all they can to prevent these injuries, including turning and positioning as part of the care plan for those at risk. However, the best addition to routine skin care is a therapeutic air mattress.

Please consider a donation to the Foundation today towards these much-needed mattresses. Each costs \$4,500, and are not covered by the basic funding available from the provincial government. With your assistance, we can ensure we have enough of these specialized mattresses to support residents in need, and give them the dignity, support and comfort that they truly deserve. ♦

Specjalistyczne materace pneumatyczne

(ZMIENNOCIŚNIENIOWE) ZWIĘKSZAJĄ KOMFORT ŻYCIA I REDUKUJĄ ILOŚĆ ODLEŻYN

W Domu Kopernika naszym priorytetem jest zapewnienie najwyższej jakości usług i opieki naszym podopiecznym. Środki pieniężne z Fundacji Domu Kopernika oraz darowizny charytatywne pozwalają nam inwestować w najlepszy sprzęt i najlepsze programy terapeutyczne.

Jednym z takich elementów są materace zmiennociśnieniowe. Są nieocenione w zapobieganiu urazom, spowodowanym uciskiem na tkanki. Wspierają rezydentów domu opieki długoterminowej cierpiących z powodu przewlekłego bólu, zwłaszcza u kresu życia.

Obecnie posiadamy 40 specjalistycznych materaców, ale połowa z nich wkrótce nie będzie się nadawała do wykorzystania. To stawia naszych mieszkańców w bardzo trudnej sytuacji, zagraża ich zdrowiu i życiu. W związku z tym prosimy o wsparcie finansowe w zakupie 10 nowych materaców pneumatycznych.

Składają się one z komór powietrznych naprzemiennie napełnianych powietrzem i opróżnianych automatycznie, aby zmieniać rozkład ciśnienia w materacu. Zmieniające się naprzemiennie ciśnienie

stymuluje krążenie krwi, zapobiega przez to odleżynom. Materac pozwala rezydentom wygodnie odpoczywać przez dłuższy czas.

Jest to niezbędne dla około 20 procent naszych rezydentów, którzy z powodu chorób, bólu lub zmniejszonej mobilności spędzają dłuższy czas w łóżku. Pozostawanie przez długi czas w jednej pozycji powoduje ucisk tkanek, naczyń krwionośnych, a w konsekwencji niedotlenienie skóry, tkanki podskórnej i powstawanie ran i owrzodzeń. To z kolei niesie za sobą ryzyko infekcji, zagrażających życiu.

Nasz personel dokłada wszelkich starań aby temu zapobiec, często zmieniając pozycję chorych, jednak najlepsze efekty daje stosowanie opisanych materaców.

Bardzo prosimy o przekazanie dotacji na Fundację Domu Kopernika na zakup tak bardzo potrzebnych materacy. Każdy z nich kosztuje \$4500, a niestety rząd prowincji Ontario nie pokrywa żadnych kosztów. Tylko dzięki Państwa pomocy możemy zakupić wystarczającą ilość potrzebnych materacy, aby zapewnić naszym rezydentom godne i komfortowe warunki na które zasługują. ♦

A Desire to Help Others ~ Polish version

„Pragnę pomagać innym”:

Aleksandra Grzeszczuk mówi, że kiedy dorastała, empatia zawsze była jej integralną częścią. Dokładała szczególnych starań, aby troszczyć się o innych i stawiać ich dobro na pierwszym miejscu. Cecha ta kierowała jej życiem i karierą.

„Moja zawodowa podróż jest napędzana przez głęboko zakorzenioną chęć pomagania innym” – mówi Aleksandra, która w sierpniu objęła stanowisko dyrektora w Domu Kopernika.

Co ją inspiruje? Pragnienie „wywierania znaczącego wpływu na życie osób starszych i wprowadzenia Domu Kopernika w świetlaną przyszłość, gdzie jednocześnie pozostanie on miejscem, które można nazywać domem”.

Wiele lat temu Aleksandra myślała, że będzie studiować medycynę w Polsce, w Poznaniu, ale wciągnęło ją pielęgniarstwo i odkryła nową ścieżkę kariery odbywając praktyki w domu opieki długoterminowej. Tam uświadomiła sobie jak ogromne znaczenie ma poprawa jakości życia seniorów i odkryła swoją prawdziwą pasję.



POZNAJCIE NOWEGO DYREKTORA DOMU KOPERNIKA

Po uzyskaniu uprawnień pielęgniarki w roku 2013, Aleksandra została pielęgniarką koordynującą ds. opieki długoterminowej. O jej zaangażowaniu w pracę w tym sektorze świadczy to, że szybko pięła się po szczeblach kariery. W ciągu roku awansowała na stanowisko wicedyrektora ds. opieki. W roku 2015 została dyrektorem ds. opieki a następnie w roku 2020 dyrektorem wykonawczym.

Oprócz pracy na stanowiskach kierowniczych w sektorze opieki długoterminowej, Aleksandra pracowała na część etatu jako wykładowca w Conestoga College, ucząc prawa w zarządzaniu opieką zdrowotną. Ukończyła liczne studia podyplomowe z zakresu prawa ochrony zdrowia, prawa dotyczącego osób starszych, zarządzania opieką długoterminową, kierownictwa w placówkach medycznych i w pielęgniarstwie.

Dołączenie do gronu Domu Kopernika wydawało się być naturalnym wyborem. Aleksandra nigdy nie miała okazji nawiązać bliskich relacji

ze swoimi dziadkami, ponieważ mieszkali oni w Polsce i zmarli, gdy była małą dziewczynką, ale mówi, że jej droga jest głęboko zakorzeniona w „osobistej tęsknocie za połączeniem się z moim polskim dziedzictwem i odwzajemnieniu się społeczności”.

„Praca w polskim środowisku była moim marzeniem i jestem wdzięczna, że w końcu mogę je realizować. Moja wizja Domu Kopernika mocno skupia się na społeczności, koncentrując się na rozwoju opieki nad osobami starszymi i wspieraniu innowacji mających na celu poprawę życia osób starszych. Zobowiązanie to doskonale łączy się z głębokim szacunkiem dla tradycji i wartości polskiego dziedzictwa”.

Mimo że Aleksandra nie pojechała na studia do Polski, twierdzi, że mieszkańcy Domu Kopernika wnoszą Polskę do życia poprzez swój język, uroczystości, tradycje. Czy ktoś widzi jakąś różnicę? W końcu jest to miejsce, które można nazwać domem. ♦



POLISH FESTIVAL HELPS Copernicus Lodge Foundation raise \$54,000

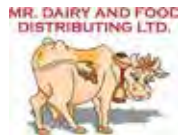
On September 16th and 17th, Roncesvalles Avenue was full of people clamouring to get a taste of Poland right here in the city. They didn't need to look further than the Copernicus Lodge Food & Beverage Garden, part of the Polish Festival.

There, near the Polkamanía Stage, people could choose from a delectable menu that included pierogies, bigos, Polish sausage and dill pickles. We offered the perfect place for festival goers to tantalize their tastebuds, raise a Polish beer, hear polka tunes and take in the gorgeous late summer weather.

As the largest Festival vendor, the Food & Beverage Garden was a fabulous fundraiser for the Copernicus Lodge Foundation. We netted \$54,000, thanks to the dedication and enthusiasm of 116 volunteers, the generosity of our corporate and food sponsors, and the crowds that stopped by.

The funds will help us to ensure a better quality of life and care for Polish seniors and community members for whom Copernicus Lodge is a place to call home. ♦

THANK YOU TO OUR SPONSORS



SPECIAL EVENTS



Copernicus Lodge Foundation presents the **45th Anniversary GALAXY BALL** on Saturday, May 4, 2024 at La Primavera Event Space

Call Henry Zajac at 416-536-7122, ext. 392 for more info.